

Rok XXVII

Styczeń 1958 r.

Nr 1

WIADOMOŚCI
DIECEZJALNE PODLASKIE
ORGAN URZĘDOWY KURII DIECEZJALNEJ

Adres Redakcji i Administracji
Kuria Diecezjalna – Siedlce – Świerczewskiego 60
Telefon 7 26

Konto Kurii Diecezjalnej N. B. P. O/Siedlce
Nr 1520-9-344

**WIADOMOŚCI
DIECEZJALNE PODLASKIE**
ORGAN URZĘDOWY KURII DIECEZJALNEJ

Adres Redakcji i Administracji:
Kuria Diecezjalna—Siedlce—ul. Świerczewskiego 60
Telefon 7 26

AKTA STOLICY APOSTOLSKIEJ

**NOWE PRZEPISY STOLICY APOSTOLSKIEJ O LITURGII
WIELKIEGO TYGODNIA**

1,

SW. KONGREGACJA ÓBRZĘDÓW

**Dekret ogólny „Maxima redemptionis nostrae
mysteria“ z 16.XI.1955 r. o odnowieniu porządku
nabożeństw Wielkiego Tygodnia**

(A. A. S., 1955 p. 838—841)

Kościół, Matka nasza, już od czasów apostołskich dokładał wszelkich starań, aby corocznie w specjalnych obchodach święcić pamiątkę największych wydarzeń z dzieła naszego Odkupienia, a mianowicie: pamiątkę Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Pana naszego Jezusa Chrystusa.

Najpierw obchodzone były uroczyste kulminacyjne momenty z dzieła Odkupienia w specjalnym TRIDUUM, nazwanym Triduum Chrystusa „ukrzyżowanego, w grobie pochowanego i zmartwychwstałego“ (S. Augustinus, Ep. 55, 14). Wkrótce do niego dołączył się dzień, poświęcony pamięci ustanowienia Najświętszego Sakramentu, a w końcu liturgiczna pamiątka triumfalnego wjazdu do Jerozolimy Pana naszego Mesjasza-Króla, obchodzona w niedzielę, poprzedzającą dzień rozpamiętywania Męki Pańskiej. — W ten sposób powstał w liturgii ów charakterystyczny tydzień, który z racji dostojności i wielkości wspomnianych wydarzeń, nazwany TYGODNIEM WIELKIM (Świątym), wyposażony został w przebogate obrzędy liturgiczne.

Początkowo obrzędy te były odprawiane w tych dniach tygodnia oraz w tych godzinach, w których przenajświętsze wydarzenia miały faktycznie miejsce w historii. I tak: pamiątkę ustanowienia Najśw. Sakramentu czczono we czwartek wieczorem uroczystą Mszą św. Wieczery Pańskiej, na pamiątkę Męki i Śmierci Pańskiej odprawiano specjalne ceremonie liturgiczne w piątek w godzinach popołudniowych; a wreszcie w sobotę wieczorem rozpoczynano uroczystą wigilię, która kończyła się rankiem dnia następnego w nastroju pełnej radości paschalnej.

Ale w wiekach średnich, pod wpływem wielorakich przyczyn, czas odprawiania liturgii omawianych dni zaczęto do tego stopnia przyspieszać, że pod koniec tegoż średniowiecza wszystkie owe obrzędy przełożone zostały na godziny ranne. Nastąpiło to oczywiście ze szkoda dla zrozumienia właściwego ducha liturgii i wprowadziło rozdzwięk między opowiadaniem ewangelii a dotyczącymi liturgicznymi obrzędami. Zwłaszcza liturgia wigilii paschalnej, oderwana od właściwej pory nocnej, straciła i pierwotną poglądowość i właściwe znaczenie słów oraz symbolów. Co więcej: Wielka Sobota, przez przedwczesne wkroczenie radości wielkanocnej, utraciła również ów nastrój smutku i żałoby, jaki winien jej przysługiwać z racji rozpamiętywania pobytu Jezusa w grobie.

W nowszych wreszcie czasach nastąpiła dalsza ewolucja, która pod względem duszpasterskim ściągnęła poważne następstwa. Oto Wielki Czwartek, Wielki Piątek oraz Wielka Sobota przez wiele wieków zaliczane były do dni świątecznych. Stwarzało to dla wiernych, zwolnionych od pracy służebnej, szerokie możliwości brania udziału w świętych obrzędach owych dni. Ale w ciągu XVII wieku, w wyniku całkowitej zmiany warunków życia społecznego, papież byli zmuszeni zmniejszać liczbę dni świątecznych. Na tej też podstawie papież Urban VIII Konstytucją Apostolską „Universa per orbem” z dnia 24.IX.1642 roku zmuszony był zaliczyć trzy ostatnie dni Wielkiego Tygodnia do szeregu zwyczajnych dni powszednich.

Na skutek tego udział wiernych w tych ceremoniach musiał siłą konieczności zmaleć tym więcej, że odprawianie obrzędów już dawno przełożono na godziny ranne, a więc na taki czas, w którym na całym świecie w dni powszednie zwykle czynne są szkoły, warsztaty pracy i wszelkiego rodzaju zajęcia publiczne. I istotnie: powszechna obserwacja wykazuje, że te uroczyste i pełne powagi czynności liturgiczne ostatnich dni Wielkiego Tygodnia faktycznie odprawiane są przez kler, przy pustych niemal nawach kościelnych.

Fakt ten jest naprawdę ubolewania godny; albowiem liturgiczne obrzędy Wielkiego Tygodnia odznaczają się nie tylko osobliwym dostojeństwem, ale posiadają również specjalną moc i siłę sakralną dla ożywienia życia chrześcijańskiego i z tego powodu wszelkiego rodzaju pozaliturgiczne nabożeństwa, odprawianie w tych dniach w godzinach popołudniowych, nie potrafią ich wartości w żadnej mierze wyrównać.

Z tych właśnie powodów i uczeni liturgiści i duszpasterze, a przede wszystkim Najprzew. XX. Biskupi zwracali się w ostatnich czasach do Stolicy Apostolskiej z prośbami i domagali się, aby odprawianie czynności liturgicznych Wielkiego Tygodnia przesunięte zostało na dawne godziny popołudniowe, gdyż w ten sposób ułatwi się wszystkim wiernym uczestniczenie w tych ceremoniach. – Toteż, po głębokim rozważeniu problemu, papież Pius XII już w 1951 r. wznowił dawną liturgię wigilii wielkanocnej i na razie polecił odprawiać ją w formie eksperymentu za zezwoleniem Ordynariusza.

Ponieważ tego rodzaju próba, jak wynika z przelicznych sprawozdań, przesyłanych przez Ordynariuszów Stolicy Apostolskiej, dała wszędzie pozytywne rezultaty, – ponieważ wspomniani Ordynariusze w dalszym ciągu ponawiali prośby, aby na podobieństwo liturgii wigilii paschalnej została zreformowana także liturgia pozostałych dni Wielkiego Tygodnia, a jej odprawianie przesunięte zostało na godziny wieczorne, – ponieważ wreszcie doniesiono, że Msze wieczorne, przewidziane Konstytucją Apostolską „Christus Dominus” z d. 6.I.1953 r. odprawiane są wszędzie przy większym udziale wiernych, – papież Pius XII, wzięwszy wspomniane okoliczności pod uwagę, polecił ustanowionej przez siebie Komisji liturgicznej zbadać problem wznowienia liturgii Wielkiego Tygodnia oraz przedstawić sobie konkretne wnioski w tej sprawie. Otrzymałszy je Jego Świątobliwość, ze względu na doniosłość problemu, nakazał jeszcze raz sprawę tę poddać skrupulatnemu osądowi XX. Kardynałów ze św. Kongregacji Obrzędów. Księża Kardynałowie, zebrani w pałacu watykańskim na nadzwyczajnym posiedzeniu w dniu 19. VII. 1955 r., po dokładnym rozważeniu przedstawionych wniosków, jednogłośnie orzekli, że zreformowaną liturgię Wielkiego Tygodnia należy przyjąć i ogłosić w formie obowiązującej, „si Ss. mo Domino placuerit”.

Szczegółowe sprawozdanie z posiedzenia Kardynałów złożył Papieżowi niżej podpisany Kardynał-Prefekt, po czym Jego Świątobliwość wyniki narad kardynalskich raczył w całości zatwierdzić.

Dlatego św. Kongregacja Obrzędów na mocy specjalnego zlecenia papieża Piusa XII zarządza, co następuje:

I. Nową liturgię W. Tygodnia wprowadza się w formie obowiązującej.

1. Przynależni do obrządku łacińsko-rzymskiego obowiązani są w przyszłości do przestrzegania nowej liturgii W. Tygodnia w/g brzmienia, podanego we wzorcowym wydaniu watykańskim.

Przynależni do innych obrządków łacińskich obowiązani są jedynie do przestrzegania godzin, ustalonych w nowym zarządzeniu dla odprawiania czynności liturgicznych.

2. Nowej liturgii W. Tygodnia należy przestrzegać od 25 marca 1956 r. tj. od Niedzieli Palmowej 1956 r.

3. W ciągu całego W. Tygodnia wykluczone są wszelkie kommemoracje; we Mszy św. zabronione są również jakiegokolwiek modlitwy nakazane („collectae quolibet titulo imperatae“).

II. Właściwa pora odprawiania liturgii W. Tygodnia.

A. Modlitwa brewiarzowa:

4. W Niedzielę Palmową, w Wielki Poniedziałek, w Wielki Wtorek oraz Wielką Środę odmawia się brewiarz w godzinach tradycyjnych.

5. Ilekroć w Wielki Czwartek, w Wielki Piątek oraz w Wielką Sobotę odmawiałoby się brewiarz w „chórze“ lub „wspólnie“, wówczas należy przestrzegać następujących przepisów:

a. Matutinum i Laudes odmawia się rano o właściwej porze, a nie antycypuje się ich wieczorem dnia poprzedniego; jedynie w kościołach katedralnych, w których w Wielki Czwartek z rana odprawia się Mszę św. w/g formularza „Missa Chrismatis“, wolno wielkoczwartkowe Matutinum i Laudes antycypować wieczorem w Wielką Środę.

b. Godziny mniejsze odmawia się o właściwej porze.

c. Nieszpory wielkoczwartkowe i wielkopiątkowe opuszcza się, gdyż ich miejsce zajmują główne czynności liturgiczne owych dni. Natomiast w Wielką Sobotę odmawia się Nieszpory po południu o właściwej im porze.

d. Kompletę wielkoczwartkową i wielkopiątkową odmawia się po wieczornych czynnościach liturgicznych, natomiast Kompletę wielkosobotnią opuszcza się całkowicie.

W prywatnej recytacji w ciągu tych 3 dni winny być odmówione wszystkie godziny kanoniczne w/g rubryk.

B. Msza św., wzgl. główne nabożeństwo liturgiczne.

6. Uroczyste poświęcenie palm oraz procesję z palmami odprawia się w Niedzielę Palmową rano o tradycyjnej porze; w chórze natomiast po odmówieniu Tercji.

7. Mszę św. w/g formularza »Missa Chrismatis«, dla konsekracji Olejów św. odprawia się w Wielki Czwartek po odmówieniu Tercji. Natomiast Mszę św. w/g formularza »In Coena Domini« winno się odprawiać wieczorem, o godzinie najbarbardziej dogodnej, jednak nie przed godz. 5 po poł. i nie po godz. 8.

8. Wielkopiątkowe czynności i obrzędy liturgiczne odprawia się w godzinach popołudniowych, a mianowicie około godz. 3; ze względów duszpasterskich dozwolony jest wybór godziny późniejszej, ale nie po godz. 6.

9. Uroczyste obrzędy wigili paschalnej winno się odprawiać o właściwej porze, tj. w takim czasie, który pozwoli na rozpoczęcie Mszy rezurekcyjnej o północy między Wielką Sobotą a Wielką Niedzielą.

Ilekroć jednak ze względu na wiernych i warunki lokalne oraz na podstawie decyzji miejscowego Ordynariusza, wypadnie przyspieszyć czas odprawiania obrzędów wigilijnych, wówczas nie wolno ich rozpoczynać przed nastaniem zmierzchu, a w żadnym wypadku przed zachodem słońca.

III. Przedłużenie postu i abstynencji do północy wielkosobotniej.

10. Nakazany 40-dniowy post z abstynencją, który w/g KPK. kan. 1352,4 dotychczas kończył się w Wielką Sobotę po południu, w przyszłości kończyć się będzie o północy między Wielką Sobotą a Wielką Niedzielą.

Niniejszym znosi się jakiegokolwiek zarządzenia przeciwnie.

W dniu 16 listopada 1955 r.

L. † S.

K. Kard. CICOGNANI Prefekt

† A. CARINCI, Arbp Seleucji, Sekretarz

2.

Instrukcja o należytnym odprawianiu wznowionego porządku (Ordo) Wielkiego Tygodnia z 16.XI.1955 r.

(A. A. S., 1955, p. 842-847)

Ponieważ wznowiona Liturgia Wielkiego Tygodnia zmierza do tego, aby w jej czcigodnych nabożeństwach, przesuniętych na dawne i właściwe a zarazem dogodniejsze godziny, wierni mogli łatwiej, nabożniej oraz owocniej uczestniczyć, wielce

ważną jest rzeczą, by ten zbawienny cel został w pełni osiągnięty.

Z tego to właśnie powodu św. Kongregacja Obrzędów uważała za rzecz wskazaną uzupełnić dekret o wznowionej Liturgii Wielkiego Tygodnia Instrukcją, której zadaniem jest i ułatwić przejście do nowego Porządku i przyczynić się do tego, by wierni mogli korzystać i więcej i pewniej z owoców, wpływających z żywego udziału w świętych ceremoniach.

Stąd wszyscy zainteresowani obowiązani są zaznajomić się z treścią wzmiankowanej Instrukcji i zachować jej postanowienia w praktyce.

I. Duszpasterskie i obrzędowe przygotowanie.

1. Miejscowi Ordynariusze winni zatroszczyć się, aby kapłani, zwłaszcza duszpasterze, zostali w należyty sposób pouczeni nie tylko o obrzędowej stronie nowej Liturgii Wielkiego Tygodnia, lecz także o jej liturgicznym znaczeniu, jak również o jej duszpasterskich zamierzeniach.

Prócz tego winni dolożyć starań, aby i wierni w okresie Wielkiego Postu zostali tak wprowadzeni w należyte rozumienie świętych obrzędów Wielkiego Tygodnia, by i oni mogli w nich naprawdę pobożnie uczestniczyć myślą i sercem.

2. W pouczeniach, udzielanych wiernym, winny być poruszone następujące zasadnicze punkty:

A. Odnośnie Niedzieli Palmowej.

Wiernych winno się zachęcić, aby na uroczystą procesję z palmami przybyli tłumnie (niż dotychczas) dla złożenia Chrystusowi Królowi publicznych dowodów miłości i wdzięczności.

Wiernych powinno się również upomnieć, by w ciągu Wielkiego Tygodnia przystąpili do Spowiedzi św. bez odkładania jej na ostatnie dni tegoż Tygodnia. — Na tego rodzaju upomnienie winno się położyć szczególniejszy nacisk zwłaszcza w tych parafiach, w których zakorzenił się zwyczaj masowego przystępowania do św. Trybunału dopiero w Wielką Sobotę wieczorem i w Wielką Niedzielę rano.

Dlatego duszpasterze winni zatroszczyć się, aby w okresie Wielkiego Tygodnia, a zwłaszcza w ciągu ostatnich jego dni, wierni mieli łatwą sposobność przystąpienia do sakramentu Pokuty.

B. Odnośnie Wielkiego Czwartku.

Wiernych winno się pouczyć o miłości, dzięki której Chrystus Pan »w przeddzień swej Męki« ustanowił Najśw.

Eucharystię i jako ofiarę i jako sakrament, wiecznotrwałą pamiątkę swej Męki, którą kapłani po wszystkie czasy mają sprawować.

Winno się ich również zachęcić, aby po Mszy św. Wieczery Pańskiej składali w adoracji należne hołdy Najśw. Sakramentowi.

W kościołach zaś, w których, dla podkreślenia Jezusowego przykazania o miłości braterskiej, będzie podjęta ceremonia umywania nóg, winno się wiernych pouczyć na temat głębokiego znaczenia tej ceremonii, jak również winno się im wskazać, jak wielce odpowiednim jest właśnie w tym dniu pełnienie uczynków miłosierdzia chrześcijańskiego.

C. Odnośnie Wielkiego Piątku.

Trzeba wiernych wprowadzić we właściwe rozumienie osobliwej liturgii dzisiejszego dnia; oto w niej po świętych czytaniach i po modlitwach odśpiewuje się uroczysto opis Męki Pana naszego, — zanoszą się specjalne modły w intencji potrzeb całego Kościoła oraz rodzaju ludzkiego, — po czym uszyszka rodzina chrześcijańska, a więc kler i świeccy, składają w adoracji należne hołdy Krzyżowi świętemu, zwycięskiemu znakowi naszego Odkupienia, — a wreszcie na podstawie nowych przepisów, co zresztą było dawniej wielowiekową praktyką, wszyscy, którzy tego pragną i są należycie przygotowani, mogą przystąpić do Komunii św., w tym właśnie zamiarze, by przyjmując pobożnie Ciało Pańskie, w tym właśnie dniu za wszystkich ongiś umęczone, uzyskali tym obfitsze owoce z dzieła Odkupienia.

Powinni też kapłani z naciskiem przypomnieć, by wierni ten wielce czcigodny dzień spędzili w pobożnym skupieniu ducha i dokładnie zachowali przepisy o abstynencji i poście.

D. Odnośnie Wielkiej Soboty i wigilii paschalnej.

W pierwszym rzędzie winno się wiernych pouczyć o osobliwym kolorycie liturgicznym Wielkiej Soboty, a mianowicie: jest to dzień głębokiej żałoby, w którym Kościół przystaje przy Grobie Pana naszego, aby rozpamiętywać Jego Mękę i Śmierć, — dzień, w którym obnaża się ołtarze i wstrzymuje się od odprawiania Przenajśw. Ofiary aż do czasu, gdy po uroczystej wigilii czyli oczekiwaniu na pamiątkę Zmartwychwstania, zanuci się radosną pieśń wielkanocną, której potężne akordy popłyną aż na dni następne.

Wigilia zaś zmierza do tego, aby za pośrednictwem swych ceremonii pokazać i przypomnieć, jak to ze śmierci Pana Je-

zusa wyrosło nasze życie łaski. I tak: w postaci świecy paschalnej staje przed nami Chrystus Pan »światłość świata« (Jan 8, 12), który światłem swej łaski rozproszył ciemności naszych grzechów, —

w śpiewie tzw. praeconium paschale opiewa się chwałę św. Nocy Zmartwychwstania, —

w czytaniach świętych wspomina się wielkie dzieła Boże, zdziałane w Starym Testamencie, blade odbicia cudów, zdziałanych w Nowym Testamencie, —

święci się wodę do chrztu, w której razem z Chrystusem znowu powstajemy, »abyśmy chodzili w nowości żywota« (Rzym. 6, 4, —

w odnawianiu obietnic, złożonych na chrzcie św., przyrzekamy wobec całego świata, że życiem i postępowaniem będziemy dawać świadectwo tej łasce, którą Chrystus wysłużył i na chrzcie św. nam darował, —

wreszcie, po wezwaniu wstawiennictwa Świętych w niebie, kończymy wigilię uroczystą Mszą rezurekcyjną.

3. Nie w mniejszej mierze potrzebne jest również i obzędowe przygotowanie świętych ceremonii Wielkiego Tygodnia. Dlatego winno się przygotować i z góry ułożyć wszystko co składa się na pobożne i piękne wykonanie czynności tego spośród innych najświętszego Tygodnia; ponadto i celebrans i wszyscy posługujący tak duchowni jak i świeccy, a przede wszystkim chłopcy (ministranci) powinni gruntownie wyuczyć się swoich powinności.

II. Uwagi o niektórych rubrykach z »Ordo« Wielkiego Tygodnia.

A. Dla Wielkiego Tygodnia w ogólności.

4. Wszędzie, gdzie znajduje się dostateczna ilość kleru, nabożeństwa wielkotygodniowe winny być odprawiane z pełną okazałością rytualną. — Gdzie natomiast brak dostatecznej ilości kleru, winno się je odprawiać w rycie uproszczonym, przy czym winno się zachować specjalne rubryki, zaznaczone w odpowiednich miejscach.

5. Ilekroć w nowym »Ordo« Wielkiego Tygodnia zachodzi zwrot »ut in Breviario romano«, wówczas wszystkie elementy składowe winno się czerpać z wspomnianej księgi brewiarzowej; przy czym należy uwzględnić zarządzenia, podane w dekreście ogólnym św. Kongregacji Obrzędów »O uproszczeniu rubryk« z dnia 23.III. 1955 r.

6. W ciągu całego Wielkiego Tygodnia, tj. od niedzieli Palmowej aż do Mszy rezurekcyjnej łącznie, celebrans winien opuszczać w czasie Mszy solennej i w czasie solennych (= z asystą) odprawianych nabożeństw wielkopiątkowych wszystko to, co śpiewa lub czyta diakon, subdiakon i lektor »vi proprii officii«.

B. Dla Niedzieli Palmowej.

7. Do poświęcenia oraz procesji można używać gałązek z palmy wzgl. z oliwki albo z innych drzew. Zależnie od lokalnych zwyczajów gałązki te albo przygotowują sobie sami wierni i przynoszą je do kościoła, albo po poświęceniu celebrans rozdaje je wiernym.

C. Dla Wielkiego Czwartku.

8. Stosownie do wymogów Mszału rzymskiego na uroczyste przechowanie Najśw. Sakramentu winno się przygotować odpowiednie miejsce albo w jakiejś kaplicy kościelnej albo na ołtarzu w kościele; miejsce to winno się — ile możliwości — pięknie przystroić w zasłony i światło.

9. W przygotowaniu owego miejsca winno się zachować dekrety Św. Kongregacji Obrzędów o unikaniu, wzgl. usuwaniu nadużyć w tym względzie. Równocześnie zaleca się zachowanie pełnej prostoty i powagi, jaka odpowiada liturgii owych dni.

10. Proboszczowie, wzgl. rządcy kościołów winni we właściwym czasie wezwać wiernych do wzięcia udziału w publicznej adoracji Najśw. Sakramentu. Winna się ona zacząć po Mszy Wieczery Pańskiej i trwać przynajmniej do północy, tj. do tego momentu, gdy rozpoczyna się obchód dla uczczenia pamiątki Męki i Śmierci Pańskiej.

D. Dla wigilii paschalnej.

11. Dozwolone jest uprzednie przygotowanie kolorami, wzgl. innymi środkami zarysów owych znaków, które celebrans ma wypisywać rylcem na świecy paschalnej.

12. Wypada, aby świece, które kler i wierni mają przy sobie, były zapalone i w czasie śpiewania »Exsultet« i w czasie odnawiania przyrzeczeń, złożonych na chrzcie św.

13. Wypada, aby naczynie z wodą, przygotowaną do poświęcenia, było odpowiednio przystrojone.

14. Gdyby byli kandydaci do chrztu św., a zwłaszcza gdyby było ich wielu, w takim razie zezwala się, aby w dogodnych godzinach przedpołudniowych były dokonane te ce-

remonie z Rytuału rzymskiego, które wyprzedzają istotny akt chrztu, a mianowicie, przy chrzcie dzieci: ceremonie aż do słów »Credis in Deum« (Rit. Rom., II, 2, 17), a przy chrzcie dorosłych: ceremonie aż do słów »Quis vocaris« (jak w II, 4, 38).

15. Gdyby w czasie Mszy rezurekcyjnej były również udzielane święcenia, wówczas admonicję (wraz z nałożeniem tzw. pensum), która w/g wymogów Pontyfikatu rzymskiego winna mieć miejsce po błogosławieństwie biskupim, a przed ostatnią ewangelią, winien biskup wygłosić przed udzieleniem błogosławieństwa.

16. W wigilię Zesłania Ducha św. opuszcza się lekcje czyli prorocstwa, święcenie wody chrzcielnej oraz Litanie do Wszystkich Świętych; Mszę zaś solenną wzgl. śpiewaną, nawet konwentualną rozpoczyna się »more solito« tj. od modlitwy u stopni ołtarza oraz od Introitu »Cum sanctificatus fuero«, a więc tak, jak podaje Mszał rzymski dla Mszy prywatnej w tym dniu.

III. Msza, Komunia św. oraz post eucharystyczny w ciągu W. Triduum.

17. W Wielki Czwartek należy zachować prastary zwyczaj Kościoła rzymskiego, na mocy którego zakazane jest odprawianie Mszy prywatnych. Wypada jednak, aby wszyscy kapłani oraz klerycy wzięli udział we Mszy Wieczery Pańskiej i przystąpili do Komunii św. (cf CIC. can. 862).

Ordynariusz miejscowy jednak, jeżeli względy duszpasterskie za tym będą przemawiać, może zezwolić na jedną lub na drugą Mszę cichą w poszczególnych kościołach i kaplicach publicznych, a to z tej racji, aby w tym dniu dać wszystkim możliwość wzięcia udziału we Mszy św. i przyjęcia Komunii św. Msze te jednak dozwolone są tylko w tych godzinach, które zostały określone dla uroczystej Mszy Wieczery Pańskiej (Dekret, II, 7).

18. W Wielki Czwartek można udzielać Komunii św. wiernym tylko w czasie Mszy wieczornych albo bezpośrednio i zaraz po ich zakończeniu. — Podobnie w Wielką Sobotę można jej udzielać jedynie w czasie Mszy rezurekcyjnej albo bezpośrednio i zaraz po jej zakończeniu. — Wyjątek stanowią ciężko chorzy lub osoby w niebezpieczeństwie śmierci.

19. W Wielki Piątek można udzielać Komunii św. wiernym jedynie w czasie popołudniowego obrzędu liturgicznego; wyjątek stanowią ciężko chorzy lub osoby w niebezpieczeństwie śmierci.

20. Kapłani, którzy odprawiają Mszę rezurekcyjną we właściwym czasie, tj. o północy z Wielkiej Soboty na Wielką Niedzielę, mogą również odprawiać Mszę świąteczną w uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego i to nawet dwa i trzy razy, jeśli posiadają odpowiedni iudult.

21. Ordynariusze miejscowi, którzy w Wielki Czwartek odprawiają Mszę, połączone z poświęceniem Olejów, mogą również wieczorem odprawić uroczystą Mszę Wieczery Pańskiej. Gdyby zaś w Wielką Sobotę odprawiali ceremonie wigilii paschalnej, wówczas mogą w niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego odprawiać Mszę świąteczną; nie są jednak do tego obowiązani.

22. Odnośnie postu eucharystycznego należy zachować zarządzenia, podane w Konstytucji Apostolskiej »Christus Dominus« z dnia 6. I. 1953 r. i w załączonej do niej Instrukcji św. Oficjum.

IV. Uzgodnienie pewnych trudności.

23. Ponieważ w różnych krajach i wśród różnych narodów istnieją przebogate zwyczaje ludowe, związane z obchodem Wielkiego Tygodnia, — miejscowi Ordynariusze oraz duszpasterze powinni dołożyć wszelkich starań, aby te zwyczaje, które naprawdę sprzyjają zdrowej pobożności, zostały z nową liturgią Wielkiego Tygodnia roztropnie uzgodnione i powiązane. — W związku z tym wiernych winno się pouczyć o wielkiej wartości św. Liturgii, która zawsze, a szczególnie w tych dniach w samej swej istocie przewyższa wszystkie rodzaje nabożeństw, choćby najlepsze.

24. Tam, gdzie dotychczas w Wielką Sobotę istniał zwyczaj błogosławienia domów, Ordynariusze miejscowi winni wydać odpowiednie zarządzenia, by proboszczowie lub inni wyznaczeni przez nich kapłani-duszpasterze dokonywali tego błogosławieństwa w dogodniejszym czasie przed lub po uroczystości Zmartwychwstania Pańskiego. — Duszpasterze winni tę sposobność wyzyskać w tym celu, aby w duchu ojcowskiej miłości odwiedzać powierzonych sobie wiernych i aby zebrać wiadomości o ich stanie religijno-moralnym (CIC. can. 462,6).

25. Dzwonienie, przepisane na początku hymnu »Gloria in excelsis« w czasie Mszy »rezurekcyjnej«, ma się odbywać w następujący sposób:

- W miejscowościach o jednym tylko kościele dzwoni się w momencie rozpoczęcia wspomnianego hymnu.
- W miejscowościach o wielu kościołach dzwony wszystkich kościołów z danej miejscowości winny dzwonić razem z dzwonami kościoła katedralnego lub kościoła macierzystego,

bez względu na to, czy święte obrzędy są odprawiane w tym samym, czy też różnym czasie. — W razie wątpliwości, który spośród kościołów danej miejscowości uważać należy za macierzysty wzgl. główny, należy zwrócić się do miejscowego Ordynariusza.

W dniu 16 listopada 1955 r.

K. Kard. CICOGNANI, Prefekt św. Kongr. Obrz.

† A. CARINCI, Arbp Seleucji, Sekretarz

3.

Wyjaśnienie św. Kongregacji Obrzędów w sprawie czynności liturgicznych W. Tygodnia odprawianych według nowego Porządku (Ordo)

z 15. III. 1956 r. (A. A. S., 1956, p. 153–154).

W nowym »Ordo« Wielkiego Tygodnia do rubryk o uroczystym tj. z asystą odprawianiu, zostały dodane rubryki o uproszczonym tj. bez asysty odprawianiu; w tym oczywiście celu, aby ułatwić odprawianie świętych obrzędów we wszystkich kościołach i kaplicach publicznych i półpublicznych.

Ponieważ jednak w tej sprawie powstały pewne wątpliwości, — św. Kongregacja Obrzędów wydała następujące wyjaśnienia i zarządzenia:

1. Obrzędy Niedzieli Palmowej, Wielkiego Czwartku, Wielkiego Piątku oraz wigilii paschalnej mogą być odprawiane w rycie uroczystym, tj. z asystą w tych wszystkich kościołach i kaplicach publicznych i półpublicznych, które posiadają dostateczną ilość kleru (Instrukcja, nr 4).

2. Natomiast w kościołach i kaplicach publicznych i półpublicznych, które nie posiadają dostatecznej ilości kleru dla stworzenia asysty, obrzędy mogą być odprawiane w rycie uproszczonym, tj. bez asysty. Do takiego odprawiania jednak wymagana jest dostateczna ilość ministrantów albo spośród kleryków albo spośród chłopców, a mianowicie: w ilości przynajmniej trzech na Niedzielę Palmową i na Wielki Czwartek, zaś w ilości przynajmniej czterech na Wielki Piątek i Wielką Sobotę. — Ministrantów winno się gruntownie zaznajomić z ich powinnościami (Instrukcja, nr 3). — Dostateczna ilość ministrantów oraz ich przygotowanie stanowią nieodzowny warunek przy stosowaniu rytu uproszczonego. Ordynariusze miejscowi winni przypilnować, aby wymienione konieczne warunki przy stosowaniu rytu uproszczonego były najdokładnie zachowane.

3. Gdyby w Wielki Czwartek, po Mszy Wieczerzy Pańskiej odprawianej nawet w rycie uproszczonym, miały miejsce i przeniesienie i schowanie Najśw. Sakramentu, to w tym kościele wzgl. kaplicy muszą być koniecznie odprawiane popołudniowe obrzędy wielkopiątkowe.

4. Gdyby Msza Wieczerzy Pańskiej z jakiegokolwiek powodu nie mogła być odprawiona, nawet w rycie uproszczonym, wówczas Ordynariusz miejscowy może ze względów duszpasterskich zezwolić na odprawienie dwóch Mszy cichych w kościołach i kaplicach publicznych, oraz na odprawienie jednej tylko Mszy cichej w kaplicach półpublicznych (Instrukcja nr 17); w obu jednak wypadkach należy zachować Dekret, nr 7., dotyczący czasu odprawiania tych Mszy.

5. Obrzędy wigilii paschalnej mogą być odprawiane nawet w tych kościołach i kaplicach, w których nie odprawiono ceremonii wielkoczwartkowych i wielkopiątkowych; jej obrzędy mogą być opuszczone w kościołach i kaplicach, w których wspomniane ceremonie zostały odprawione.

6. Kapłanom, którzy pełnią opiekę duszpasterską nad dwoma lub więcej parafiami, Ordynariusz miejscowy może zezwolić na binację Mszy Wieczerzy Pańskiej oraz Mszy »rezurekcyjnej«, jak również na powtórzenie obrzędów wielkopiątkowych; z przywileju tego jednak nie wolno korzystać na terenie tej samej parafii; we wszystkich powyższych wypadkach należy zachować postanowienia, dotyczące czasu odprawiania (Dekret, nr 7).

Kiedy niżej podpisany Kardynał-Prefekt św. Kongregacji Obrzędów powyższe w szczególności przedstawił Papieżowi Piusowi XII, Jego Świątobliwość niniejszą deklarację łącznie z zarządzeniami raczył w całości zatwierdzić.

Wbrew jakimkolwiek przeciwnym zarządzeniom.

W dniu 15 marca 1956 r.

K. Kard. CICOGNANI

Prefekt św. Kongregacji Obrzędów

† A. CARINCI, Arbp Seleucji

Sekretarz św. Kongregacji Obrzędów

4.

Zarządzenia i wyjaśnienia św. Kongr. Obrz. o odnowionym Porządku (Ordo) W. Tygodnia z dn. 1 lutego 1957 r.

Liturgiczne odnowienie W. Tygodnia, które obwieściła Święta Kongregacja Obrzędów ogólnym Dekretem: Maxima Re-

demptionis nostrae mysteria z dn. 16 XI.1955 r. wszyscy radośnie przyjęli i wszędzie praktycznie zaprowadzili z najlepszym wynikiem pasterskim.

Niektórzy jednak Najprzewielebniejsi Księża Biskupi, składając sprawozdanie do Świętej Kongregacji, wskazali na pewne praktyczne trudności, jakie powstały wskutek rozmaitych okoliczności miejscowości i narodów. W celu więc rozwiązania tych trudności, Papieska Komisja, złożona z biegłych, która poprzednio przygotowała Odnowiony Porządek, po dojrzałym rozważeniu rzeczy, zredagowała niniejsze Zarządzenia i Wyjaśnienia, włączając do nich również uprzednio przez tę Św. Kongregację wydaną Deklarację o odprawianiu odnowionych obrzędów z dnia 15 marca 1956 r.; ogólny zaś Dekret: Maxima Redemptionis nostrae i dołączona Instrukcja z 16.XI.1955, pozostają w swojej mocy, z wyjątkiem tych punktów, które tu ulegają zmianie.

Niżej zaś podpisany Kardynał Prefekt wszystko to szczegółowo przedłożył Jego Świątobliwości Papieżowi Piusowi XII, co też Ojciec Święty zaaprobował.

Dlatego więc, na specjalne polecenie Jego Świątobliwości, z Bożej Opatrzności Papieża Piusa XII, Święta Kongregacja Obrzędów postanowiła, jak następuje:

I. O uroczystym lub prostym obrzędzie, który należy stosować w odprawianiu Liturgii W. Tygodnia.

1. We wszystkich kościołach oraz kaplicach publicznych, półpublicznych, gdzie jest dostateczna ilość duchownych o wyższych święceniach, można w uroczysty sposób odprawić święte obrzędy Niedzieli II Męki Pańskiej czyli Palmowej, W. Czwartku Wieczerzy Pańskiej, W. Piątku Męki i Śmierci Pańskiej oraz Wigilii Wielkanocnej (Ob. Wyjaśnienie z 15.III.1956; n. 1 i Instrukcja z 16.XI.1955, n. 4).

2. W kościołach zaś oraz w kaplicach publicznych, gdzie jest brak duchownych mających wyższe święcenia, można stosować obrzęd prosty. Dla zastosowania jednak wspomnianego obrzędu, wymaga się dostatecznej ilości „ministrantów” („ministrantium”) albo kleryków, albo przynajmniej chłopców, a mianowicie, co najmniej trzech w Niedzielę II Męki Pańskiej czyli Palmową i do Mszy św. Wieczerzy Pańskiej; a przynajmniej czterech przy odprawianiu czynności liturgicznej w W. Piątek Męki i Śmierci Pańskiej oraz Wigilii paschalnej. Ci zaś „ministranci” winni być dokładnie wyuczeni o wszystkim, co mają czynić. (Ob. Instr. 16.XI.1955, n. 3).

Wykonania tego podwójnego warunku, mianowicie, o dostatecznej ilości „ministrantów” oraz ich stosownym przygotowaniu bezwzględnie żąda się do odprawiania obrzędu prostego. Niech czuwają miejscowi Ordynariusze, aby dokładnie zachowano ten podwójny warunek, ustanowiony dla obrzędu prostego. (Ob. Wyjaśnienie z 15.III.1956, n. 2).

3. Tam, gdzie czynności liturgiczne W. Tygodnia odprawia się obrzędem prostym, a osiągalny jest drugi kapłan lub przynajmniej diakon, nic nie przeszkadza, aby ten ubrany w szatę diakona, śpiewał Ewangelię, jaka przypada, albo historię męki (zastrzegając celebransowi rolę Chrystusa), albo praeconium paschalne, a także lekcje i inwitacje, jak Flectamus genua i Levate, lub Benedicamus Domino albo Ite, Missa est; jedynym słowem, aby mógł wykonać części należne diakonowi.

II. Od niedzieli II Męki Pańskiej czyli Palmowej.

4. Uroczyste święcenie gałązek i procesję z łączącą się Mszą św. należy odprawić rano, o zwykłej godzinie głównej Mszy św., a w chórze po tercji. (Ob. Dekret ogólny z 16.XI.1955, n. 6).

W kościołach zaś, w których celebrowane bywają Msze św. wieczorne z wielkim napływem ludzi, może miejscowy Ordynariusz pozwolić na poświęcenie gałązek i procesję z łączącą się z nią Mszą św. w godzinach wieczornych, jeżeli zachodziłby prawdziwy wzgląd duszpasterski, pod warunkiem jednak, by rano w tych kościołach nie było ani święcenia gałązek ani procesji.

5. Nie wolno odprawiać samego święcenia gałązek bez łączącej się z tym święceniem, procesji i Mszy św.

6. Gałązki można poświęcić w innym kościele, z którego wyrusza procesja do głównego kościoła w celu odprawienia Mszy św. (Ordo, n. 117). Gdzie zaś nie ma tego drugiego kościoła, święcenie gałązek może się odbyć na jakimś odpowiednim miejscu, nawet pod gołym niebem, przed kapliczką świętą lub przed samym procesjonalnym krzyżem, byleby z tego miejsca wyruszyła procesja do kościoła dla odprawienia Mszy św.

7. Ponieważ zapewne nie wszyscy wierni będą mogli wziąć udział w święceniu gałązek, rektorzy kościołów dołożą starań, aby poświęcone gałązki znajdowały się w zakrystii lub w innym odpowiednim miejscu w celu rozdania ich tym wiernym, którzy nie brali udziału w procesji.

III. O W. Czwartku Wieczerzy Pańskiej.

8. Mszę św. dla poświęcenia olejów należy odprawić rano, po tercji; Mszę św. zaś Wieczerzy Pańskiej należy odprawić wieczorem, o godzinie bardziej dogodnej, ale nie przed 16-tą, ani nie po 21-szej.

9. Gdzie wzgląd duszpasterski tego wymaga, miejscowy Ordynariusz może pozwolić na odprawienie jednej lub dwóch Mszy św. czytanych w poszczególnych kościołach i kaplicach publicznych poza główną Mszą św. Wieczerzy Pańskiej; w kaplicach zaś półpublicznych tylko na jedną. (Ob. Instrukcja z 16.XI.1955, n. 17).

Jeżeli zaś z jakiegokolwiek przyczyny nie można by odprawić głównej Mszy św. Wieczerzy Pańskiej nawet w obrzędzie prostym, miejscowy Ordynariusz, ze względu duszpasterskiego może pozwolić na dwie Msze św. czytane w kościołach i kaplicach publicznych, a zaś tylko na jedną w kaplicach półpublicznych. (Ob. Wyjaśnienie z 15.III.1956, n. 4).

Te Msze św. czytane powinny być odprawione w tych godzinach, jak wyżej, w n. 8, postanowiono dla Mszy św. Wieczerzy Pańskiej.

10. Jest bardzo pożądanym, aby także w czasie Mszy św. czytanych wyżej wymienionych (n. 9), celebrans, po Ewangelii, przemówił krótko do wiernych o najważniejszych tajemnicach tego dnia.

11. W² Wielki Czwartek Wieczerzy Pańskiej wolno udzielać Komunii św. wiernym tylko w czasie głównej Mszy św. Wieczerzy Pańskiej oraz w czasie wszystkich innych Mszy św. czytanych, na jakie miejscowy Ordynariusz pozwolił, lub zaraz i bezpośrednio po ich ukończeniu.

12. Chorym wolno zanieść tego dnia Komunię św. w godzinach przedpołudniowych i popołudniowych.

13. Kapłanom prowadzącym duszpasterstwo dwóch lub więcej parafii może miejscowy Ordynariusz pozwolić na binowanie Mszy św. Wieczerzy Pańskiej. (Ob. Wyjaśnienie z 15.III.1956, n. 6).

14. Gdzie w Wielki Czwartek, po Mszy św. Wieczerzy Pańskiej, choćby w formie prostej odprawionej, odbywa się przeniesienie i repozycja Najśw. Sakramentu, ściśle żąda się, aby w tym samym kościele lub kaplicy odbyła się też święta Liturgia popołudniowa W. Piątku Męki i Śmierci Pańskiej. (Ob. Wyjaśnienie z 15.III.1956, n. 3).

IV. O W. Piątku Męki i Śmierci Pańskiej.

15. W W. Piątek Męki i Śmierci Pańskiej odprawia się uroczystą Liturgię w godzinach popołudniowych i to około

godziny 15-tej; jeżeli zaś wzgląd duszpasterski doradza, można ją rozpocząć w południe lub o późniejszej godzinie, ale nie po godzinie 21-szej.

16. Kapłanom prowadzącym duszpasterstwo w dwóch lub więcej parafiach, miejscowy Ordynariusz może pozwolić na powtórzenie Liturgii świętej W. Piątku Męki i Śmierci Pańskiej, ale nie w tej samej parafii, z zachowaniem godzin, jak wyżej, n. 15, postanowiono dla odprawiania tejże świętej Liturgii (Ob. Wyjaśnienie z 15.III.1956, n. 6).

17. Jeżeli proboszcz lub rektor kościoła przewiduje, że z powodu ogromnego napływu ludzi, adoracji Krzyża św., jak to przepisuje Porządek Wielkiego Tygodnia, prawie nie będzie mógł przeprowadzić albo nie bez szkody dla dobrego porządku i pobożności, należy wtedy te ceremonie odprawić w następujący sposób: po ukończonej adoracji kleru, jeśli jest, i ministrantów, celebrans bierze św. Krzyż z rąk ministrantów i — ustawiając się na najwyższym stopniu przed ołtarzem, — w krótkich słowach zachęci lud do adoracji św. Krzyża, — a trzymając Krzyż wyżej uniesiony — umożliwi wiernym przez krótki czas adorację tego Krzyża w milczeniu.

18. W Wielki Piątek Męki i Śmierci Pańskiej można udzielać Komunii św. jedynie podczas uroczystej Liturgii popołudniowej, z wyjątkiem pozostających w niebezpieczeństwie śmierci. (Ob. Instrukcja z 16.XI.1955, n. 19).

V. O W. Sobocie i Wigilii Paschalnej.

19. Odnośnie godziny odprawiania Wigilii paschalnej należy przestrzegać co następuje:

a) Godzina odpowiednia jest ta, która pozwala na rozpoczęcie Mszy św. tejże wigilii około północy pomiędzy W. Sobotą a Niedzielą Zmartwychwstania (Ob. Dekret ogólny z 16.XI.1955, n. 9).

b) Gdzie zaś, po rozpatrzeniu szczególnych warunków wiernych i miejsc, z powodu ważnych przyczyn porządku publicznego i duszpasterskiego, według osądu miejscowego Ordynariusza, wypadaloby antycypować godzinę odprawiania wigilii to jednak nie można jej rozpocząć przed zmierzchem dnia, w żadnym razie przed zachodem słońca (Ob. Dekret ogólny z 16.XI.1955, n. 9).

c) Pozwolenia zaś na antycypowanie godziny wigilii paschalnej miejscowy Ordynariusz nie może udzielić bez różnicy i ogólnie dla całej diecezji lub kraju, lecz tylko dla tych kościołów lub miejscowości, gdzie zachodzi prawdziwa konieczność

ność; wypada wszakże, aby przestrzegano właściwej godziny przynajmniej w samym kościele katedralnym i we wszystkich innych kościołach, zwłaszcza zakonników, gdy to jest możliwe bez wielkiej niedogodności.

20. Wigilia paschalna może być odprawiana nawet w kościołach i kaplicach, w których nie odbyły się funkcje W. Czwartku i W. Piątku, albo można ją opuścić w kościołach i kaplicach, w których wspomniane funkcje odprawiono. (Ob. Wyjaśnienie z 15.III.1956, n. 5).

21. Kapłanom, prowadzącym duszpasterstwo w dwóch lub więcej parafiach, miejscowy Ordynariusz może pozwolić na binowanie Mszy św. wigilii paschalnej, lecz nie w tej samej parafii. (Ob. Wyjaśnienie z 15.III.1956, n. 6).

22. Skoro Wigilii paschalnej, przywrócono jej rodzimy nocny czas, nie wypada, aby w czasie Mszy św. tejże Wigilii udzielano tonsury albo święceń niższych lub wyższych.

Bez względu na wszelkie przeciwnie zarządzenia.
Dnia 1 lutego 1957 r.

(L. S.)

K. Kard. CICOGNANI, Prefekt
† A. CARINCI,
Arbp. Seleuc., Sekretarz.

5.

Wotywna Msza św. wieczorowa o Najśw. Sercu Jezusa

Św. KONGREGACJA OBRZĘDÓW

(Ephem. Liturg. 1954, 258)

J. Em. Maurycy Kard. Feltin, Arcybp. Paryski, przedłożył św. Kongregacji Obrzędów do rozstrzygnięcia następujące wątpliwości:

I. Czy w pierwsze piątki miesiąca, w kościołach i kaplicach, w których odprawia się szczególne praktyki ku czci Boskiego Serca Jezusowego nie rano, lecz w godzinach wieczornych dla wiernych, których przeszkoda powstrzymuje od uczestniczenia w Mszy św. — można za zgodą Ordynariusza miejscowego w tychże godzinach wieczornych, zachowując oczywiście rubryki, odprawiać Mszę św. wotywną o Najśw. Sercu Jezusowym?

II. Czy w kościołach i kaplicach, w których już rano odprawiono, z zachowaniem rubryk, Mszę św. wotywną o Najśw. Sercu

Jezusowym, można tam, gdzie się odprawiają pobożne praktyki w godzinach wieczornych, ponownie zgodzić się na tą samą uprzywilejowaną Mszę św. wotywną?

Otóż św. Kongregacja Obrzędów, korzystając z upoważnień otrzymanych od J. Św. Papieża Piusa XII, po dojrzałym rozważeniu sprawy, postanowiła odpowiedzieć **Twierdząco** na obydwie pytania:

Bez względu na jakiegokolwiek przeciwnie zarządzenia.

Dnia 31 marca 1954 r.

† **Kajetan Kard. Cicognani, Prefekt**
† **A. Carinci Arcybp. Seleuc., Sekretarz**

6.

Sporządzanie aktu chrztu, udzielonego poza parafią ochrzczonego, wydawanie świadectw takiego chrztu i adnotacje w księgach ochrzczonego.

(Obacz niżej str. 24).

Św. Kongregacja Sakramentów, w piśmie z dnia 25 lipca 1957 r. Num. Prot. 3229/57, skierowanym w odpowiedzi do J. E. Biskupa Wikariusza Kapitułaego w Poznaniu, stwierdziła i orzekła, co następuje:

I. Kto powinien zapisać chrzest?

Jeżeli zdarzy się, że chrzest został udzielony poza parafią pochodzenia ochrzczonego (por. kan. 90), chrzest należy zapisać przede wszystkim w księdze ochrzczonego parafii lub kościoła gdzie faktycznie został udzielony.

Wynika to z Instrukcji św. Kongr. Sakr. z 29 czerwca 1941, n. II. lit. d.

Kościółem tym może być również dobrze kaplica szpitalna, przytułku, np. dla kobiet ciężarnych, sierocińców etc., jeśli prawnie posiada chrzcielnicę.

Następnie proboszcz tej parafii lub rektor tego kościoła jest zobowiązany co prędzej posłać pisemne zawiadomienie o udzielonym chrzcie do proboszcza miejsca pochodzenia ochrzczonego (por. kan. 90), iżby ten proboszcz ze swej strony bezzwłocznie wpisał chrzest do swojej własnej księgi ochrzczonego.

II. Kto wystawia świadectwo chrztu?

Jedynie proboszcz lub rektor kościoła, w którym chrztu udzielono, ma prawo i obowiązek wystawiać świadectwa chrztu, przy czym ma obowiązek wpisywania do nich adnotacji, zawartych w księdze ochrzczonego.

III. Kto dokonuje adnotacji w księdze ochrzczonych?

„Wszystkie adnotacje, których z biegiem czasu należy dokonywać w księdze ochrzczonych po myśli przepisu kan. 470 § 2 i Instrukcji z 15 sierpnia 1936, art. 225, jak: o przyjętym bierzmowaniu, o zawartym małżeństwie, o przyjętym subdiakonacie, o złożonej uroczystej profesji zakonnej etc. winny być wpisywane w księdze miejsca udzielonego chrztu i jedynie proboszcz lub rektor tego miejsca ma prawo i obowiązek wydawania świadectw chrztu.

Św. Kongregacja umyślnie taki wydała przepis, by jasno ustalić zasadę, według której winna istnieć jedyna oryginalna księga ochrzczonych, z której jedynie czerpać należy wiadomość o udzielonym chrzcie wraz z adnotacją innych może przyjętych sakramentów, której należy dokonywać przy akcie zapisu chrztu. Tak właśnie postanowiono, by zapobiec niegodnościom, oszustwom, podstępom itp., które powstały by łatwo, gdyby świadectwo chrztu można uzyskać z innej księgi, nie zawierającej wszystkich adnotacji, jak wyżej.

Dlatego duszpasterze, jeśli parafianie ich, którzy zostali ochrzczeni gdzieindziej, dalsze przyjęli sakramenta, które w myśl przepisów prawa powinny być zanotowane w księdze ochrzczonych, powinni starannie dbać o to, by pisemne zawiadomienie o tych sakramentach posyłać do proboszcza lub rektora kościoła udzielonego chrztu w tym celu, by tenże dokonał ich adnotacji w swojej księdze ochrzczonych, i tylko z tejże jednej należy, jak powiedziano wyżej, czerpać świadectwo chrztu, ilekroć wierni go potrzebują.

Przez przepis Instrukcji „Sacrosanctum“ zostały inne dokumenty tejże św. Kongregacji, wydane w tej sprawie, jako wcześniejsze, oczywiście uchylone. Dlatego praktyka gdzieindziej może dotąd podtrzymywana, a z powyższym przepisem sprzeczna, winna być koniecznie zaniechana, jako uchylona i nieważna.

Niezależnie od tego Ordynariusz może dla bezpieczeństwa stanu osób, zwłaszcza w sprawach zawarcia małżeństwa, nakazać, by również proboszcz pochodzenia parafianina, gdzieindziej ochrzczonego, dokonywał w swojej księdze ochrzczonych, wszystkich adnotacji, nakazanych przez kan. 470 § 2 in. 225 wspomnianej Instrukcji z 15 sierpnia 1936, z tym wszakże zastrzeżeniem, że prawo i obowiązek wydawania świadectw takiego chrztu ma tylko proboszcz lub rektor kościoła, w którym chrztu udzielono.

(Według Miesięcznika Diec. Gdańskiego, 1957 r., str. 357).

7.

Modlitwa

do Najświętszej Maryi Dziewicy Niepokalanej z Lourdes, ułożona przez Papieża Piusa XII i wzbogacona odpustami.

Posłuszni wezwaniu twego matczynego głosu, o Niepokalana Panno z Lourdes, biegniemy do twych stóp w tej ciemnej grocie, gdzie raczyłaś się objawić, by wskazać zbłąkanym drogę modlitwy i pokuty, a doświadczonych przez nieszczęścia obdarzyć łaskami i cudami twojej wszechwładnej dobroci.

Przyjmij, o Królowo Miłosierdzia, pochwalne pieśni i błagalne prośby, które z ufnością zanoszą do ciebie ludy i narody uginające się pod brzemieniem goryczy i udręki.

O przeczyste Objawienie Niebios, światłem Wiary wypędź ciemności błędów z umysłów naszych! O mistyczny Ogrodzie różany, niebieską wonią Nadziei wesprzyj dusze nasze przytłoczone zniechęceniem! O zdroju niewyczerpany ożywczej wody, oschłe nasze serca ożyw strumieniami Miłości Bożej!

Spraw, byśmy wszyscy, synowie twoi, doznawszy przez ciebie pocieszenia w smutkach, opieki w niebezpieczeństwach, oparcia w walkach, tak miłowali słodkiego twego Jezusa i tak dobrze Mu służyli, byśmy mogli dostąpić radości wiecznej u stóp twego tronu w niebie. Amen!

Dnia 10 maja 1957 r.

Ssmus D.N. Pius div. Prov. Pp. XII benigne concedere dignatus est Indulgentiam trium annorum a christifidelibus saltem contritis lucrandam, qui supra relatam orationem ad specum Lapurdensem devote recitaverint. Contrariis quibuslibet non obstantibus

N. Card. Canali, Paenitentiaris Maior
S. Luzio, Regens

8.

Komunikaty

1. Dnia 21 kwietnia 1957 roku Ojciec św. Pius XII wyśtosował do całego świata Encyklikę misyjną »Fidei Donum« (A.A.S. 49, 1957, nr 5).

2. Motu proprio »Cleri sanctitati« z dnia 15 sierpnia 1957 r. Ojciec św. Pius XII promulgował dalszą część Kodeksu Prawa Kanonicznego dla Kościoła Wschodniego, a mianowicie 558 kanonów, dotyczących następujących tytułów:

Tyt. 1. De ritibus orientaltibus (kan. 1-15)

Tyt. II. De personis physicis et moralibus (kan. 16-37)

Tyt. III. De clericis in genere (kan. 38-158)

Tyt. IV. De clericis in specie (kan. 159-526)

Tyt. V. De laicis (kan. 527-558).

Ponieważ kanony dotyczące zakonników zostały promulgowane wcześniej, tym samym została ukończona kodyfikacja prawa osobowego (de Personis). A.A.S. 49, 1957, nr 9)

AKTA PRYMASA POLSKI

9.

Radiogram Ojca św. do Prymasa Polski z okazji pielgrzymki prawników-katolików na Jasną Górę w dniu 3 listopada 1957 r.

Augustus Pontifex Paterno oblectamento exceptit pietatis et observantiae officium a catholicis iurisperitis qui ad Deiparae Virginis Claromontanae piam peregrinationem susceperunt per te ipsi prolatum ac valde gavisus propositis christiana integritate exercendi iudiciā eos eorumque operum Virgini Poloniae Patronae invictissimae in qua tota forma splendet iustitiae commendat ac flagrantia vota Apostolica Benedictione peramanter impertita confirmat.

Citta del Vaticano, die 8 Novembris a. 1957.

Dell' Aqua Substitutus

KOMUNIKATY BIURA SEKRETARIATU EPISKOPATU

10.

Udzielanie zezwoleń na odlew dzwonów.

Sekretariat Episkopatu komunikuje następujące pismo Urzędu do Spraw Wyznań z dn. 24.VIII.1957 r. II. 7a/14/57:

Do Urzędu do Spraw Wyznań zwracają się proboszczowie i administratorzy poszczególnych parafii z prośbą o udzielenie zezwolenia na odlew dzwonów.

Podania te Urząd do Spraw Wyznań kierował do Ministerstwa Hutnictwa, które jest właściwym i jedynym dystrybutorem metali nieżelaznych.

Ze względu na to, że metale nieżelazne należą do materiałów deficytowych, Ministerstwo Hutnictwa jedynie w wyjątkowych, należycie uzasadnionych, przypadkach udziela zezwolenia na odlew dzwonów z tych metali, zalecając odlew dzwonów z żeliwa sferoidalnego.

Komunikując o powyższym Urząd do Spraw Wyznań przesyła w załączeniu odpis pisma Min. Hutnictwa, Centralny Zarząd Zbytu Metali Nieżelaznych, z prośbą o podanie go do wiadomości zainteresowanemu duchowieństwu.

V. Dyrektor /-/ Jan Lech

O d p i s

Ministerstwo Hutnictwa Sosnowiec, dnia 29.I.1957 r.
C. Z. Z. Metali Nieżelaznych Urząd do Spraw Wyznań
Znak: NP/135/57 Warszawa

W związku z przekazaniem przez Zespół Hutniczy Planowania przy Radzie Ministrów pismem z 17.I.57 r. znak: II/6a/290/56, dotyczącym zezwolenia na przetopienie brązu — Centralny Zarząd Zbytu Metali Nieżelaznych wyjątkowo wyraża zgodę na przetopienie 3-ch rozbitych dzwonów o łącznej wadze 8000 kg dla rz.-kat. parafii w Jabłonnej k/Warszawy.

Zezwolenie na przetop wy daje się pod warunkiem, że parafia w Jabłonnej posiada w dyspozycji wymienione w piśmie rozbite dzwony.

Równocześnie nadmieniamy, że zagranicą coraz szerzej stosowane są dzwony z nowego, niedeficytowego tworzywa zwanego żeliwem sferoidalnym, nie ustępującym jakością, ani dźwiękiem dzwonom brązowym, co zostało potwierdzone przeprowadzonymi próbami.

Dla umożliwienia zaspokojenia potrzeb wszystkich parafii w kraju w dzwony, została uruchomiona produkcja dzwonów z żeliwa sferoidalnego, a informacji w sprawie możliwości ich nabycia może udzielić dr Juliusz Kulczycki, Kraków, ul. Kopernika 9 (parafia św. Mikołaja).

W związku z trudną sytuacją na odcinku zaopatrzenia w metale kolorowe — prosimy o wydanie polecenia zaopatrywanie się parafii w dzwony produkowane z żeliwa sferoidalnego, a nie jak dotychczas — z wysoko deficytowych brązów.

Za zgodność (-) M. Karczewski

Z ORDYNARIATU**11.****W sprawie spisywania aktów obrzędów kościelnych chrztu, bierzmowania, małżeństwa, pogrzebu.**

(Obacz wyżej, str. 19).

INSTRUKCJA EPISKOPATU POLSKIEGO

z dnia 5 maja 1954 roku

Wysuwane są nieraz wątpliwości, gdzie ma być spiswany kościelny akt obrzędu religijnego, jeżeli przypadkowo czynności świętej dopełnił nie proboszcz własny, ale duszpasterz sąsiedniej lub dalszej parafii. Ma to szczególnie miejsce wówczas, gdy pod nieobecność właściwego proboszcza dziecko ochrzczone jest w innej parafii, lub gdy małżeństwo błogosławione jest wyjątkowo poza własną parafią narzeczonych, w miejscowości specjalnie przez nich wybranej, na przykład na Jasnej Górze, a wreszcie gdy zwłoki zmarłego grzebane są poza jego dotychczasową parafią własną, co zachodzi dość często w wypadkach śmierci w szpitalu.

Dla ujednoczenia postępowania księży proboszczów w tych sprawach Episkopat Polski przypomina, że, zgodnie z przepisami prawa kanonicznego, akta kościelnych obrzędów mają być spisywane w tej parafii, gdzie obrzęd został dopełniony, bez względu na to, czy osoba której akt jest spiswany pochodzi z tej właśnie parafii, czy też jest obca. Dotyczy to tak chrztu świętego, jak małżeństwa i pogrzebu kościelnego, a nawet sakramentu bierzmowania.

Tam się zawsze spisuje akt, gdzie czynność kościelna chrztu, bierzmowania, małżeństwa i pogrzebu została spełniona. Poruszana jest niekiedy trudność, że stwarzać to może kłopot dla stron, gdy chodzi o późniejsze staranie się o odpis aktu, lub o zaświadczenie, wydane z ksiąg kościelnych, jeżeli miejscowość, gdzie obrzęd był dopełniony, jest zbyt odległa od miejsca zamieszkania zainteresowanej osoby. Punkt 7 Przepisów o prowadzeniu ksiąg parafialnych, uchwalony i przyjęty przez Episkopat Polski 1947 r., jako obowiązujący dla wszystkich diecezji, trudność tę usuwa w następujący sposób:

»Jeżeli akt kościelny był sporządzony za granicą, lub w kraju, lecz nie w parafii miejsca zamieszkania osoby, której dotyczy, może być wniesiony na żądanie osób zainteresowanych lub nawet z urzędu, do ksiąg miejsca zamieszkania tych osób w dosłownym brzmieniu, po przedstawieniu odpisu

tego dokumentu do Kurii diecezjalnej i otrzymaniu na to jej zezwolenia. Zezwolenie na to będzie wówczas udzielone, gdy Kuria sprawdzi prawdziwość i wiarygodność odpisu aktu. Gdy przedłożony dokument ma inne, niż tutejsze księgi rubryki, lub jest pisany w formie protokólnej, nie wnosi się takiego odpisu w dosłownym brzmieniu, lecz spisuje się akt na podstawie tego odpisu. Zawsze jednak na marginesie umieszcza się wzmiankę, wskazującą, że jest to odpis aktu sporządzonego w parafii N.N. lub, że akt sporządzony został na podstawie odpisu aktu spisanego w parafii N.N.«

We wszystkich tych wypadkach, gdy obrzęd był udzielony poza własną parafią, ks. proboszcz miejsca, gdzie obrzędu udzielono powinien spisać akt, a nadto powiadomić ks. proboszcza osoby, której akt dotyczy, o miejscu i czasie udzielenia obrzędu i o spisaniu aktu. Obowiązek ten wynika z postanowienia Kodeksu Prawa Kanonicznego (Kan. 788, 799), oraz dyktowany jest względami duszpasterskimi.

(Odnosnie sporządzenia aktów chrztu i czynienia adnotacji, obowiązuje obecnie orzeczenie Sw. Kong. Sakr. z 25. VII. 1957 r. (obacz wyżej str. 19).

12.**W sprawie małżeństw, zawieranych poza parafią narzeczonych.****INSTRUKCJA EPISKOPATU POLSKIEGO**

z 5 V. 1954 roku

Kodeks Prawa Kanonicznego w kanonie 1097 postanawia, że małżeństwa katolickie są zawierane godziwie tylko wobec własnego proboszcza oblubieńców, określa również na podstawie jakich faktów proboszcz nabiera właściwości do błogosławienia małżeństw osób, przebywających na terenie parafii jego pieczy powierzonej. W wypadkach, gdy nowożeńcy należą do dwu różnych parafii, z reguły małżeństwo ma być zawierane wobec proboszcza narzeczonej.

Zdarzają się jednak wypadki, że narzeczeni, kierują się względami rodzinnymi, lub przywiązaniem do miejsca swego pochodzenia, czy pietyzmem do miejsc świętych, albo sentymentem do pewnych miast, chcą zaurzędzić małżeństwo w obcej parafii wobec proboszcza, który nie ma żadnego tytułu prawnego do godziwego błogosławienia ich związku małżeńskiego. W urzeczywistnieniu tego życzenia nupturienci żadnych nie

powinni mieć trudności; należy jednak zachować w tego rodzaju wypadkach następujące przepisy:

1) Ślub w obcej parafii może się odbyć godziwie (*licite*) na podstawie pozwolenia (*licentia*), wymaganego w kan. 1097 § 1, 3, które wystawia na piśmie proboszcz lub Ordynariusz własny nupturientów, z reguły proboszcz lub Ordynariusz narzeczonej.

2) Wszystkie czynności przedślubne, przewidziane Kodeksem, lub Instrukcją Episkopatu z 9 września 1946 r. o kanonicznym badaniu narzeczonych: zbieranie dokumentów wymaganych do ślubu, głoszenie zapowiedzi, wyjaśnianie wszelkich wątpliwości, ujawnionych w badaniu, ustalenie wolnego stanu narzeczonych, uzyskanie dla nich dyspensy od przeszkód lub zapowiedzi, uzyskiwanie potrzebnych zezwoleń, wypełnianie formularzy kanonicznego badania narzeczonych, a także wszystko to, co wedle przepisów prawa kanonicznego ma być przez proboszcza przeprowadzone, by małżeństwo mogło być ważne i godziwie pobłogosławione, należy całkowicie do obowiązków proboszcza narzeczonych, a w szczególności do proboszcza narzeczonej.

3) Wszystkie dokumenty, zebrane przed ślubem, jak: formularze protokółów kanonicznego badania narzeczonych, protokoły zaprzysiężonego przesłuchania świadków, formularze przysięgi uzupełniającej, metryki chrztu świętego i świadectwa przyjętego bierzmowania, zezwolenie rodziców na ślub osób niepełnoletnich, dekrety wdowieństwa i orzeczenia o wolnym stanie, dyspensy od przeszkód i zapowiedzi, oraz jeden egzemplarz udzielonego zezwolenia na ślub w obcej parafii, jak również wszelkie pisma, związane ze ślubem, przechowuje się w kancelarii parafialnej duszpasterza, który udzielił zezwolenia na ślub w obcej parafii, a więc z reguły w kancelarii proboszcza miejsca zamieszkania narzeczonej.

4) Ksiądz proboszcz, błogosławiący małżeństwo na podstawie otrzymanego pozwolenia, nie przeprowadza badania narzeczonych, które zostało dokonane przez proboszcza dającego to zezwolenie, a ogranicza się jedynie do błogosławienia małżeństwa, po uprzednim ustaleniu, że otrzymane zezwolenie jest autentyczne, oraz po zbadaniu tożsamości, obydwójga narzeczonych. Tenże proboszcz winien się też upewnić, czy narzeczeni odbyli przedślubną spowiedź świętą.

5) Akt ślubu ma obowiązek spisać proboszcz, w którego parafii ślub został pobłogosławiony, a nie proboszcz, który udzielił pozwolenia na ślub. Gdy chrzest małżonków był udzielony poza parafią gdzie ślub kościelny został zawarty,

proboszcz miejsca ślubu obowiązany jest przesłać powiadomienie o zawartym związku małżeńskim do tych parafii, gdzie chrztu św. udzielono. Jeżeli chrzest miał miejsce w jego parafii, sam wnosi w aktach chrztu wpis o zawartym małżeństwie. Wreszcie niezależnie od powiadomienia o ślubie, przesłanego do parafii, gdzie chrzest był udzielony, powinien proboszcz miejsca ślubu powiadomić o zawartym małżeństwie proboszcza, który pozwolenia na ślub udzielił. Jest to konieczne w naszych warunkach, gdyż wielu ludzi, zawierających związki małżeńskie ma spisany akt chrztu świętego w księgach, nie znajdujących się w kraju. Chodzi również o poczynienie notatki w protokóle kanonicznego badania narzeczonych, jak to przewidują odpowiednie przepisy i o poczynienie wpisu w księdze stanu dusz.

6) Pozwolenie (*licentia*) na zawarcie ślubu w obcej parafii, wydane przez proboszcza własnego, czyli proboszcza narzeczonej, dla uniknięcia oszustwa i nadużyć, wystawiane ma być w języku łacińskim, według podanego niżej wzoru i powinno zawierać stwierdzenie, że wszystkie czynności przedślubne zostały dokonane i że nic nie stoi na przeszkodzie do ważnego i godziwego pobłogosławienia małżeństwa. Nadto ponieważ żadnych dokumentów nie przekazuje się proboszczowi otrzymującemu pozwolenie na danie ślubu, należy do pozwolenia dołączyć informacje, potrzebne do spisania aktu ślubu, jak to uwidocznione zostało w poniższym podanym wzorze. Pozwolenie sporządza się w dwu egzemplarzach, z których jeden przechowywany jest w aktach proboszcza wystawiającego ten dokument, drugi zaś ma się znajdować w aktach proboszcza błogosławiącego związek małżeński.

LICENTIA ASSISTENDI MATRIMONIO

Parochus ecclesiae paroecialis..... in.....

tituli..... Dioecesis

Praesentibus litteris licentiam, ad normam can. 1097 § 1, 3-tio C.J.C. requisitam, Adm. Rev. Parocho ecclesiae tituli

in..... impertimur, ut licite in proprio territorio per seipsum vel per sacerdotem legitime delegatum assistere valeat matrimonio contrahendo inter

S P O N S A M

status..... religionis natam die

..... an., in..... baptisatam

die an. in
 (tu podać Nr i rok aktu chrztu), filiam patris
 et matris ex

E T S P O N S U M

status religionis natum die
 an. in baptisatum die
 an. in (tu podać Nr i rok aktu chrztu).
 filium patris et matris ex
 qui ob iustas causas extra propriam paroeciam vinculum hoc
 matrimoniale contrahere exoptant.

Testamur etiam, omnia illa, quae huic matrimonio ex iure
 praemitti debent, a me diligenter paracta esse, proclamationes
 matrimoniales promulgatas esse, nupturientes omnia documen-
 ta necessaria nobis exhibuisse, ipsosque sponso liberum status
 esse atque nihil obstare, quominus matrimonium hoc licite et
 valide benedici possit, ut patet ex libro examinis sponso
 anni Nr et ex dispensatione
 a Curia concessa die sub Nr
 super impedimento

Datum in die 19 an.

(M.P.)

Parochus

(podpis)

13.

Papieski Instytut Duszpasterski w Rzymie

Jak wielką wagę Stolica Apostolska przypisuje racjonalnie
 zorganizowanej pracy duszpasterskiej, widać choćby z tego,
 że w roku bieżącym na wyraźne zarządzenie Ojca św. Piusa
 XII został otwarty przy Uniwersytecie Laterańskim w Rzymie
 Papieski Instytut Duszpasterski,

W myśl statutu Instytut posiada dwa rodzaje studiów:
 kurs jednoroczny przygotowujący kapłanów po studiach teolo-
 gicznych do praktycznej pracy duszpasterskiej, oraz kurs dwu-
 letni dający studentom podstawy teoretyczne duszpasterstwa
 i przygotowujący przyszłych profesorów Teologii Pastorskiej
 w wyższych seminariach duchownych.

Studentem Papieskiego Instytutu Duszpasterskiego może
 być – jak wspomniano wyżej – kapłan po ukończeniu studiów
 teologicznych.

Na kursie dwuletnim według ratio studiorum na rok
 1957/58 będą wykładane następujące przedmioty:

1. Teologia Pastorska fundamentalna, dydaktyka, sakramen-
 tologia. Pismo św., jako źródło Teologii Pastorskiej. Duszpaster-
 stwo według nauki Ojców Kościoła. Prawodawstwo pastorskie
 Kościoła. Teologia ascetyczna i mistyczna.

2. Historia pracy duszpasterskiej i nauczania chrześcijań-
 skiego. Historia organizacji administracyjnej Kościoła. Historia
 akcji charytatywnej i socjalnej Kościoła.

3. Katechetyka i pedagogika.

Drugi rok studiów przeznaczony jest na studium specja-
 lne poszczególnych działów duszpasterstwa.

Po ukończeniu dwuletniego studium Instytutu Duszpaster-
 skiego słuchacze, posiadający doktorat z Teologii, otrzymują
 habilitację na profesorów Teol. Pastorskiej w Wyższych Semi-
 nariach Duchownych.

(L. Osservatore Romano z dn. 19 paźdz. 1957 r.).

14.

Nowoutworzona parafia.

Dekretem J.E. Biskupa Ordynariusza, z dnia 21 grudnia
 1957 r. L. dz. 3550/57, erygowana została parafia przy koście-
 le drewnianym p.w. św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Roz-
 kopaczewie, dekanat parczewski, powiat lubartowski.

Parafia obejmuje miejscowości należące dotąd do filii
 duszpasterskiej w Rozkopaczewie.

15.

Zmiany w składzie osobowym Duchowieństwa.

Nominacja:

Ks. Mgr Zaczynski Piotr, profesor Semin. Duchownego,
 obrońca węzła przy Sądzie Biskupim, mianowany kanonikiem
 honorowym Kościoła Katedralnego w Siedlcach.

Administratorzy parafii:
 Ks. Dr Grzymała Mieczysław, administrator parafii Krzeslin, administratorem parafii Ostrówki, dek. międzyrzecki.
 Ks. Sawicki Karol, wikariusz par. św. Mikołaja w Międzyrzeczu, administratorem parafii Krzeslin.
 Ks. Szuciak Mieczysław, rektor filii duszpasterskiej w Rozkopaczewie, administratorem nowoerygowanej parafii Rozkopaczew.

ROZPORZĄDZENIA PAŃSTWOWE

16.

Zwolnienie parafii z obowiązku uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym.

Zarządzenie Ministra Finansów
z dnia 5 lipca 1957 r.

w sprawie zwolnienia uczestników obrotu bezgotówkowego grupy społecznej od niektórych obowiązków wynikających z ustawy z dnia 1 lipca 1949 r. o obowiązku uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym.

Na podstawie art. 9 ustawy z dnia 1 lipca 1949 r. o obowiązku uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym (Dz. U. z 1949 r. Nr 41, poz. 294 oraz z 1950 r. Nr 44, poz. 402) zarządza się co następuje:

§ 1. Zwalnia się wymienione w załączniku do niniejszego zarządzenia stowarzyszenia, związki i organizacje społeczne, bądź ich ogniwa terenowe od obowiązków wynikających z art. 2 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 1 lipca 1949 r. o obowiązku uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym (Dz.U. z 1949 r. Nr 41, poz. 294 oraz z 1950 r. Nr 44, poz. 402).

§ 2. Stowarzyszenia, związki i organizacje społeczne wymienione w załączniku do niniejszego zarządzenia stosownie do art. 2 ust. 1 pkt 3 powołanej w § 1 ustawy powinny posiadać wolne środki pieniężne, przewyższające górną granicę obowiązującego pogotowia kasowego, lokować na książeczkach oszczędnościowych w Powszechnej Kasie Oszczędności.

§ 3. Zarządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Minister Finansów: wz. J. Trendota

(Dopisek Kurii do § 1: w załączniku wymieniono pod 19) — parafie i gminy wyznaniowe).

Wyjaśnienie powyższego zarządzenia.

Zarządzeniem z 5 lipca 1957 Minister Fin. zwolnił parafie z wszystkich obowiązków zawartych w ustawie z 1.VII.49 o obrocie bezgotówkowym, z wyjątkiem obowiązku wymienionego w art. 2 ustęp 1 pkt 3 tejże ustawy.

Z dniem 23.VII.1957 parafie mają więc tylko obowiązek lokowania posiadanych wolnych środków pieniężnych, przewyższających górną granicę obowiązującego pogotowia kasowego na książeczkę oszczędnościowej w Powszechnej Kasie Oszczędności.

Górna granica pogotowia kasowego wynosi 3.000.— zł. § 3 rozp, Min. Fin. z 6.VII.1949 r. Dz.U. Nr 46, poz. 349). Kwoty przewyższające tę sumę winny być więc lokowane na książeczkę oszczędnościowej P.K.O., opiewającej na »Kościół para-

fialny rz.-katol. pod wezwaniem

w..... działający przez Ks. Proboszcza.....

..... zam. w.....

17.

Nekrologia

Wspomnienie pośmiertne

Ś.p. ks. kanonik Bolesław Kowalczyk

Dnia 15 listopada 1957 roku, o godz. 15 minut 27, po długich i bardzo ciężkich cierpieniach, opatrzony Ostatnimi Sakramentami, zmarł w Siedlcach ś.p. ks. Bolesław Kowalczyk, administrator parafii Katedralnej i kanonik honorowy Kościoła Katedralnego w Siedlcach.

Zmarły urodził się w Runicach, wiosce w pobliżu Drohiczyzna nad Bugiem, dnia 1 stycznia 1903 roku, z rodziców rolników, głęboko wierzących i praktykujących katolików.

Lata dzieciństwa spędził w domu rodzinnym, skąd wyniósł staranne wychowanie religijne i świadomość, że jest częścią etnicznojęzykowego Narodu Polskiego.

W szóstym roku życia uczeszcza już do 5-ciooddziałowej szkoły rosyjskiej w Drohiczynie, którą ukończył tuż przed wybuchem I-szej wojny światowej.

W 11 roku życia ulega nieszczęśliwemu wypadkowi potłuczenia przez spłoszone konie, który omal nie zakończył się kalectwem. Przeszedł dwie ciężkie operacje w szpitalu w Białymstoku i Wyprozębach.

Po szczęśliwie przebytej kuracji w szpitalach, wraca do Runic i tutaj swoim zachowaniem się, ujmującą skromnością i pobożnością, zwraca na siebie uwagę Sióstr Zgrom. Niepokalanego Poczęcia w pobliskim Wirowie, które zajmowały się szerzeniem oświaty polsko-katolickiej wśród okolicznej ludności, prowadząc Szkołę i Seminarium nauczycielskie.

Za namową sióstr rodzice oddali Bolka pod ich szczególną opiekę, u których wraz z wychowaniem katolickim zdobywa wykształcenie dwóch klas gimnazjalnych.

W Wirowie też została podsunęta wychowankowi myśl o poświęceniu się na służbę Bogu w stanie kapłańskim, która go już nie opuści aż do jej zrealizowania.

Z tą myślą, aby się przygotować do studiów teologicznych, wstępuje do gimnazjum powiatowego w Sokołowie Podlaskim, gdzie w roku szkolnym 1921/22 otrzymuje promocję do klasy siódmej.

Jako uczeń gimnazjum odznacza się nienagannym zachowaniem i wzorową pilnością w nauce.

Ujmująca powierzchowność Kowalczyka, żywy i wesoły temperament oraz wrodzona delikatność zyskuje mu wielu przyjaciół wśród kolegów i koleżanek. Jest wszędzie i przez wszystkich bardzo mile widziany i pożądany jako towarzysz zabaw koleżeńskich i towarzyskich zebrań.

Wir zabaw i rozrywek oraz wyjątkowe powodzenie usuwają myśl o stanie kapłańskim gdzieś na dalekie peryferie świadomości. Ponowne nawiązanie bliższych kontaktów z siostrami w Wirowie myśl tę ożywia i sprawia, że Zmarły, po uzyskaniu promocji do klasy siódmej, opuszcza gimnazjum i we wrześniu 1922 roku wstępuje do Seminarium Diecezjalnego w Janowie Podlaskim.

W seminarium alumn Kowalczyk jest przykładnym klerikiem. Pilny i obowiązkowy, miły w obejściu i dobrze uło-

żony, koleżeński i usłużny— zdobywa uznanie u wychowawców i profesorów, a wśród kolegów szczerą i serdeczną sympatię.

W 1927 roku ś.p. ks. B. Kowalczyk kończy studia teologiczne i 11.IX.1927 otrzymuje święcenia kapłańskie, po czym odbywa jednoroczne wyższe studia na K. U. L.

Opatrzność Boża jednakże przeznaczyła mu inne zadania na niwie Chrystusowej; nie aule uniwersyteckie, stare foliały i biurko uczonego były mu przeznaczone w planach Opatrzności. Toteż idąc za głosem tych przeznaczeń, porzuca studia, wraca do diecezji, by się oddać pracy ściśle duszpasterskiej. Pełni więc kolejno obowiązki wikariusza w Kocku, Niwiskach i od 16.XII.1929 r. w parafii katedralnej w Siedlcach,

Na wikariacie w katedrze gorliwą pracą i taktem zyskuje sobie nie tylko miłość parafian, ale właściwą ocenę, uznanie i serce swojego Zwierzchnika-Proboszcza.

Między Proboszczem i Wikariuszem rodzi się kapłańska przyjaźń, która wystawiona na próbę, przetrwa wszystko — złe i dobre. Przyjaźń ta zahartowana w ogniu prób i doświadczeń, uszlachetniona ofiarą cierpienia tak z jednej, jak i z drugiej strony, przerodziła się w serdeczną miłość kapłańską, opromienioną wspólnym cierpieniem, celem i dążeniami.

Praca duszpasterska na stanowisku wikariusza katedralnego nie była jedynym zajęciem ś. p. ks. Kowalczyka.

Władza Diecezjalna, znając jego zapal i umiłowanie pracy, biorąc pod uwagę zdolności prawnicze, powierza Zmarłemu początkowo obowiązki obrońcy spraw małżeńskich przy Sądzie Biskupim, a następnie za solidne i sumienne ich pełnienie, mianuje go notariuszem Sądu, a wreszcie stałym obrońcą (adwokatem).

W 1933 roku ś.p. ks. Bolesław Kowalczyk zostaje zwolniony ze stanowiska wikariusza i zamianowany Sekretarzem Generalnym Instytutu Diecezjalnego »Caritas« i jednocześnie pełni obowiązki kapelana szpitala w Siedlcach i rektora kościoła św. Krzyża.

W niedługim czasie wachlarz jego zajęć i obowiązków poszerza się o dwie funkcje: zostaje redaktorem »Wiadomości Diecezjalnych Podlaskich«, oraz tygodnika diecezjalnego »Głos Podlaski«.

Po wybuchu wojny w 1939 r., z całym poświęceniem oddał się na usługi rannych żołnierzy w Szpitalu N. M. P. w Siedlcach.

Niemile widziany przez okupacyjne władze hitlerowskie, zmuszony jest w lutym 1940 r. opuścić Siedlce i udaje się do rodzinnej wioski Runice za Bugiem. Lecz i tu nie mógł dłużej pozostawać, wraca przeto do Siedlec, nie zważając na grożące mu niebezpieczeństwo.

W Siedlcach jednak nie może już pracować normalnie, otrzymuje 18 lipca 1940 r. stanowisko administratora parafii Wyrozęby, skąd przechodzi z dniem 1 października 1942 r. na takież stanowisko do parafii Serokomla. Mimo szalejącej grozy okupacji hitlerowskiej, zabiera się gorliwie do dokończenia budowy kościoła i podtrzymywania ducha srodze dręczonej miejscowej ludności. Znany jest fakt masowego mordu parafian. Ś. p. ks. Bolesław, tropiony na każdym kroku przez okupanta z dniem 1 grudnia 1942 r. przeniesiony zostaje na rezydenta z prawami i obowiązkami wikariusza do parafii Stoczek Łukowski, gdzie przeżywa całe pasmo niezasłużonych udręczeń i upokorzeń. Doświadczenia te nie załamują go: Znosi je po kapłańsku i z godnością, jak przystało na człowieka mocnego charakteru.

Po Stoczku przyszły jaśniejsze dni: ś. p. ks. Bolesław z dniem 15.VIII.1943 r. przechodzi na stanowisko wiceproboszcza parafii Sokółów Podlaski, jako zastępca chorego podówczas administratora parafii, b. proboszcza parafii katedralnej. Wkrótce, bo już z dniem 25.X.1943 r. otrzymuje stanowisko administratora parafii Krzesk.

Po dwóch latach gorliwej pracy w Krzesku, Biskup Administrator Apostolski, pismem z dnia 20 lipca 1945 r. wyróżnia ś. p. ks. Bolesława: »Mając na uwadze gorliwą pracę na powierzonych placówkach duszpasterskich oraz na urzędach dyrektora Diecezjalnego Związku »Caritas« i redaktora tygodnika diecezjalnego »Głos Podlaski«, jako też przywiązanie do Stolicy Apostolskiej i posłuszeństwo kapłańskie, zawsze Nam okazywane, niniejszym udzielamy WJKs. Administratorowi tytułu i niektórych odznak kanonika (ad instar)... Ufamy, że Ukochany w Chrystusie Ksiądz i nadal będzie niósł Nam pomoc swą pracą gorliwą i wydatną, którą Bogu miłosternemu, Oddawcy dobra polecamy«.

Wreszcie przychodzi pamiętny rok 1946, w którym w historii diecezji Podlaskiej otwiera się i pisze do dzisiaj nowa jej karta.

Diecezja otrzymuje nowego Arcypasterza w osobie J. E. Biskupa Ordynariusza Dr Ignacego Swirskiego.

Pamiętne to wydarzenie zapisuje się głęboko w sercach Duchowieństwa Podlaskiego. Nie pozostało też bez wpływu na dalsze losy ś. p. ks. Bolesława Kowalczyka.

Do katedry wraca z Sokółowa jej właściwy Proboszcz, a parafia Krzesk w krótkim czasie żegna z żalem swojego duszpasterza ś. p. ks. Bolesława Kowalczyka, który z dniem 1.VI.1947 r. zostaje powołany do katedry na stanowisko administratora parafii. Główną jego troską, poza czynnościami duszpasterskimi, stała się odbudowa i całkowity remont katedry, bardzo poważnie uszkodzonej podczas działań wojennych.

Ś. p. ks. Kowalczyk chlubnie wywiązał się z zadania, toteż J. E. Arcypasterz, pismem z 26.IX.1950 r., wysoce ceniąc pracę kapłańską Zmarłego — „a zwłaszcza na stanowisku administratora parafii katedralnej, wykazaną tak wydatnie w zakresie duszpasterstwa, w parafialnej akcji charytatywnej i w usilnych zabiegach, uwieńczonych pożądanymi wynikami, przy odbudowie kościoła katedralnego...“, zamianował go kanonikiem honorowym Kościoła Katedralnego.

W 1955 r. niespodzianie przyszła ciężka i nieuleczalna choroba, która w dniu 15 listopada 1957 r., spowodowała przedwczesną śmierć i wykreśliła ś. p. ks. Bolesława z ksiąg żyjących, wyrwała gwałtownie z szeregu kapłańskich diecezji tak wybitną postać i człowieka i kapłana.

Na spotkanie śmierci, poprzedzonej wielkimi cierpieniami, które go trapiły w sposób nieznośny od dwóch miesięcy, wyszedł ś. p. ks. Bolesław całkowicie przygotowany, uzbrojony w puklerz żywej wiary, w tarczę gorącej miłości Boga i przyłbicę niezachwianej nadziei. Codziennie, aż do ostatniego dnia życia, zasilany Chlebem aniołów, wzmacniał słabnące siły ducha modlitwą do Niepokalanej Królowej Polski i stale pograżony w aktach strzelistych: świadomie i pobożnie oddał ducha swego Bogu.

Ś. p. ks. Bolesław Kowalczyk na wszystkich placówkach i urzędach, jakie na przestrzeni swoich 30 lat kapłaństwa zajmował, był na wysokim poziomie i bez reszty odpowiadał zadaniom, które podejmował.

Pracę jego kapłańską i wszystkie poczynania opromieniała żywa wiara i gorące umiłowanie posłannictwa kapłańskiego.

Gdy chodziło o chwałę Bożą, dobro dusz czy Kościoła, w rozumieniu ś.p. ks. Kowalczyka nie było wielkich i małych spraw, ważnych lub mniej znaczących poczyznań. W każdą pracę, zmierzającą ku tym celom, wkładał maximum wysiłku. Każde w tym kierunku skierowane poczynanie jego cechowała niezwykła inwencja, dogłębność i pedantyczna dokładność. W jego duszpasterstwie nie było taniego dyktanctwa i połowiczności. Słowem był to duszpasterz świadom swoich celów i odpowiedzialności.

Z troską o zbawienie dusz łączył niezwykłą dbałość o zewnętrzną stronę kultu Bożego. Szczególnym przedmiotem jego zainteresowań w tej dziedzinie była sztuka kościelna, zwłaszcza architektura i ozdoba domu Bożego.

Na szczególną wzmiankę zasługuje też stosunek Zmarłego do bliźnich, zwłaszcza kapłanów. Stosunek ten cechowała bezpośredniość z subtelnością i bez cienia pozerstwa serdeczność. Była to naprawdę szczerą i otwartą duszą, która ujmowała każdego, kto z nim się zetknął.

Nic przeto dziwnego, że pogrzeb ś.p. ks. Kowalczyka był wielką manifestacją uczuć i uznania ze strony współbraci kapłanów, jak i wiernych, niezwykle licznie biorących udział w smutnych obrzędach pogrzebowych.

Po eksportacji zwłok przez ulice miasta do katedry i odśpiewaniu niesporów żałobnych, przemówienie wygłosił ks. prof. mgr. Wacław Skomorucha, a nazajutrz, t.j. 18.XI., po sumie pontyfikalnej celebrowanej przez J. E. Biskupa Mariana Jankowskiego, pożegnał Zmarłego ks. kanonik mgr Franciszek Chwedoruk, Jego serdeczny kolega i niezawodny przyjaciel.

Przy składaniu zwłok do grobowca na cmentarzu przemówił podniośle i serdecznie J. E. Biskup Marian Jankowski, składając chlubne świadectwo całemu życiu kapłańskiemu ś.p. Ks. Bolesława Kowalczyka, a obecnych tam alumnów Seminarium wezwał i zachęcił: „W Zmarłym macie wzór i ideał kapłana, który naśladowajcie”.

Świadectwo to potwierdziła kilkutyśięczna rzesza wiernych oraz 86 kapłanów, oddających ostatnią posługę Zmarłemu, zarówno jedni, jak i drudzy pogrążeni w głębokim smutku i ze łzami w oczach.

Ks. Infułat Julian Ryster, proboszcz parafii katedralnej i długoletni przyjaciel Zmarłego, w imieniu Jego żolalej Rodziny i od siebie, złożył wyrazy podziękowania i wdzięczności J. E. Biskupowi Marianowi Jankowskiemu, kapłanom i wiernym za tak liczny udział w świętych obrzędach pogrzebowych oraz za modlitwy o pokój wieczny dla ś.p. ks. Bolesława Kowalczyka.

Bez cienia przesady można powiedzieć, że odejście ś.p. ks. Bolesława Kowalczyka jest nader ciężką i niepowetowaną stratą dla całej diecezji, ciężkim i bolesnym przeżyciem dla kolegów i przyjaciół.

Requiescat in pace!

Kośów, 6.XII.1957 r.

Ks. Wł. Stępień

Introdruk Siedlce 36 13.I.58 A-57p.p. A5 800 szt.